

# Kiedy tesknie – Edyta Górniak

Kiedy tesknie

Zamykam powieki i jesteś

Tak dobrze jest czuć twoje serce

Gdy we mnie jak ptak zrywa się

Kiedy tesknie

Wyciągam do ciebie bezwiednie

Bezradne jak noc moje ręce

Dosięgnąć chcąc twoich rąk

Kilometry głuchych słów między nami

W słuchawce głos pogubił kolor twych ust

Lecz choć dzisiaj tak daleko nam do siebie

Wiem jedno, na pewno, zobaczysz mnie znów

Kiedy tesknie

Zamykam powieki i jesteś

Tak bardzo chcę być blisko ciebie

Aż znów w sercu cud staje się

Ide dokąd mnie gwiazda prowadzi

W zimną noc ogrzewa mnie promyk twój

I choć dzisiaj tak daleko nam do siebie

Wiem jedno, na pewno, zobaczysz mnie znów

Kiedy tesknie

Wyciągam do ciebie bezwiednie

Bezradne jak noc moje ręce

Dosięgnąć chcąc twoich rąk

Kiedy tesknie

Zamykam powieki i jesteś

Tak dobrze jest czuć twoje serce

Gdy we mnie jak ptak zrywa się





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych